

# Smar ZW, SMARSW (przemoc , alkohol)

Musimy żyć w realnym świecie  
A nie udawać że go nie ma  
Żyjemy w gettach pełnych piwa  
W gettach pełnych dymu i punka  
Czy nie stać nas na inna reakcje  
Niż dziecinny bunt a potem niewole  
Przecież potrafimy żyć inaczej  
Jak tylko wszystko negocować  
Pieprzymy o wolności całymi godzinami  
A ograniczamy się tylko do muzyki  
Praca nas nie interesuje  
Żyć na czyjś rachunek to wyczerpać go  
Nasz bunt to formalny sprzeciw  
Dla uśpienia wyrzutów sumienia  
Nie robimy nic aby świat zmienić  
Bo przecież to już przecież polityka  
Nie robimy nic by żyć sami z siebie  
Przemoc alkohol bezmyślna wegetacja  
Po uśpieniu będziemy się systemem (???)  
Kończymy szkole idziemy do biura  
Idziemy do fabryki i robimy dzieci  
Nie robimy nic by żyć sami z siebie  
Przemoc alkohol bezmyślna wegetacja  
Praca dla nas nie istnieje  
Wolność i zaspokojenia  
Nie osiągniemy bez pracy  
Bez samodzielnego myślenia  
Bez działania i bez walki  
To bierność i lenistwo  
Są przyczyna w młodości (???) niewoli  
Trzeba skończyć burzyć i zacząć budować